

Renata Płoska*

Ekologiczne i społeczne skutki planowego postarzania produktów

Wstęp

Początki zainteresowania zjawiskiem określanym jako planowe postarzanie produktów sięgają lat 20. XX wieku. W kolejnych dekadach temat ten był, mniej lub bardziej, obecny w debacie publicznej. W ostatnim czasie widać ponowne zainteresowanie tą tematyką, co można wiązać z rosnącą popularnością koncepcji zrównoważonego rozwoju, której istotnym elementem jest zrównoważona konsumpcja i produkcja. Planowe postarzanie produktów może być bowiem postrzegane jako proceder niesprzyjający realizacji założeń tej koncepcji, choć należy zaznaczyć, że w literaturze przedmiotu pojawiają się też opinie, które reprezentują odmienny punkt widzenia.

Celem badania, przeprowadzonego na potrzeby niniejszego artykułu była identyfikacja ekologicznych i społecznych, tak pozytywnych, jak i negatywnych, skutków tzw. planowego postarzania produktów. Zdaniem autorki zarówno w dyskursie naukowym, jak i ogólnospołecznym stosunkowo niewiele jest głosów prezentujących wieloaspektowe podejście do tego tematu. Wydaje się, iż takie spojrzenie może być pomocne w lepszym zrozumieniu i ocenie zjawiska planowego postarzania produktów. Badanie oparto na analizie literatury przedmiotu oraz danych statystycznych i wyników badań sondażowych pochodzących z raportów i opracowań różnego rodzaju instytucji.

1. Pojęcie i sposoby planowego postarzania produktu

Człowiek od zawsze zaspokajał swoje potrzeby za pomocą różnego rodzaju dóbr, w tym również tzw. dóbr trwałych. Można je zdefiniować jako przedmioty konsumpcji o długim okresie i dużej częstotliwości użytkowania [Kramer, 1997, s. 179] lub też jako produkty, których użytkowanie jest rozciągnięte w czasie [Przybyłowski i inni, 1998, s. 260].

Długość życia każdego dobra trwałego jest kategorią wielowymiarową. Można ją postrzegać przez pryzmat technicznej długości życia (*technical*

* Dr, Katedra Ekonomiki Przedsiębiorstw, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Gdański, ul. Armii Krajowej 101, 81-824 Sopot, renata.ploska@ug.edu.pl

life), czyli maksymalnego czasu, w którym produkt ma fizyczną zdolność do wypełniania swoich funkcji. Czas ten może być równy okresowi użytkowania produktu, mierzonemu od momentu jego zakupu do utylizacji (*service life*), choć w rzeczywistości wiele dóbr nie osiąga długości życia wynikającej z ich cech technicznych, ale służy użytkownikom krócej. Wynika to, między innymi, z tego, iż część technicznie sprawnych produktów zostanie zastąpiona nowszym modelem – to oznacza, że istnieje długość życia, której koniec wyznacza moment wymiany produktu na jego nowocześniejszy odpowiednik (*replacement life*). Długość życia produktu może też wyznaczać czas, w jakim naprawa produktu staje się droższa niż zakup nowego (*economic life*) [Cooper, 2010, s. 9; Brouillat, 2015, s. 448].

Wielu autorów zwraca uwagę na fakt, że średnia długość życia produktów, niezależnie od tego, czy mowa o ich fizycznej żywotności, czy rzeczywistym okresie użytkowania przez nabywcę, ulega skróceniu [Billewicz, 2016; Brouillat, 2015; Kostecki, 1998; OECD, 1982; Ryś, 2015b]. Potwierdza to raport Parlamentu Europejskiego, w którym podano szacunki, według których średnia długość życia takich dóbr, jak smartfony, zabawki czy obuwie to zaledwie 1–2 lata, w przypadku komputerów czy odzieży wierzchniej – 3–4 lata, odkurzaczy czy zmywarek – 5–6 lat, a samochodów czy lodówek – 7–10 lat [European Parliament, 2016, s. 16]. Również wielu konsumentów dostrzega problem i wyraża zainteresowanie produktami trwalszymi¹.

Świadomości pogarszającej się żywotności produktów towarzyszą rozważania nad przyczyną tego stanu rzeczy, w tym również nad występowaniem zjawiska tzw. planowego postarzenia produktów.

Planowe postarzenie, czyli zaplanowane skracanie czasu życia produktu, jest definiowane jako świadoma strategia biznesowa, która sprowadza się do z góry zaplanowanego działania, polegającego na wprowadzaniu do produktu takiego elementu, komponentu lub rozwiązania, które ma doprowadzić do jego szybszego zesterzenia się lub fizycznego zepsucia [Billewicz, 2016, s. 573]. W literaturze podkreśla się, iż w działaniach tych chodzi o sztuczne ograniczanie trwałości produktu [Pope, 2017, s. 45; Slade, 2006, s. 5]. Longmuss i Poppe zauważają, iż planowe postarzenie, jako przemyślana strategia, ma zawsze określony cel (zesterzenie się produktu w określonym momencie) i formę. Zwracają też uwagę na to, że obok założonych skutków może też przynosić skutki niezamierzone [Longmuss, Poppe, 2017].

¹ W badaniu przeprowadzonym w 2013 r. wśród mieszkańców Unii Europejskiej 39% badanych wskazało możliwość długiego użytkowania dóbr trwałych jako jedno z trzech najważniejszych kryteriów zakupowych [Attitudes..., 2014, s. 63–65].

Planowe postarzanie produktu często postrzegane jest jako zjawisko o charakterze negatywnym, o czym świadczą definicje mówiące, iż jest to mechanizm manipulowania konsumentem [Slade, 2006, s. 5] czy sposób wymuszania na konsumentach kupowania nowszych produktów [Aladeojebi, 2013, s. 1504]. Zdaniem J. Bulowa jest to wytwarzanie dóbr o nieuzasadnionym ekonomicznie krótkim życiu, co zmusza nabywców do ponownego zakupu [Bulow, 1986, s. 729].

Planowe postarzanie może przyjmować różną postać. T.K. Aladeojebi wymienia dwa sposoby postarzania produktu – poprzez postarzanie fizyczne oraz technologiczne. Pierwsze polega na skracaniu fizycznej żywotności produktu, głównie poprzez takie projektowanie produktu, które obniża jego trwałość, utrudnia bądź uniemożliwia naprawę, czy wreszcie powoduje, iż produkt szybko wygląda na stary i zużyty. Natomiast postarzanie technologiczne polega na wprowadzaniu nowszych, lepszych i w konsekwencji atrakcyjniejszych dla nabywcy wersji produktów, które zastępują te wciąż jeszcze sprawne [Aladeojebi, 2013, s. 1504].

Z kolei V. Packard [1960, s. 38] mówi o planowym postarzaniu opartym na:

- przestarzałości funkcjonalnej – gdy nowy model lepiej spełnia funkcje niż dotychczasowy produkt,
- przestarzałości jakościowej – gdy produkt ulega fizycznemu zużyciu i psuje się,
- przestarzałości wynikającej z faktu, iż produkt staje się niemodny i przestaje być pożądanym przez klienta, choć wciąż nadaje się do użytku.

T. Cooper, za B. Granbergiem, przyjął, iż można mówić o przestarzałości bezwzględnej (*absolute obsolescence*), związanej z fizyczną trwałością i możliwością naprawy produktu, oraz o przestarzałości względnej (*relative obsolescence*), wynikającej z porównania istniejących produktów do nowszych modeli. W swoich rozważaniach Cooper wskazał na trzy sytuacje, w których występuje relatywna przestarzałość produktów, powodująca przyspieszony zakup nowych. W pierwszym przypadku, określanym jako przestarzałość psychologiczna, chodzi o to, iż z powodów subiektywnych klient przestaje postrzegać produkt jako atrakcyjny i dostarczający mu zadowolenie. Jest to wywołane zmianami mody, działaniami marketingowymi producentów czy wreszcie zmianami potrzeb samego nabywcy. Drugi przypadek to przestarzałość ekonomiczna – gdy z różnych powodów dalsze używanie produktu przestaje być opłacalne czy ekonomicznie uzasadnione. Natomiast przestarzałość technologiczna to sytuacja, gdy cechy funkcjonalne istniejących produktów są gorsze niż ich nowych odpowiedników. We wszystkich tych trzech przypadkach używany dotąd

produkt, mimo technicznej sprawności, staje się *de facto* odpadem, a jego miejsce zajmuje nowy model [Cooper, 2004, s. 425–427].

Bazując na powyższych typologiach, można wskazać szereg konkretnych działań, które mają wywołać u nabywcy przyspieszoną potrzebę zastąpienia starego produktu nowym. I tak można mówić o takich działaniach, jak [Guiltinan, 2009; Maycroft, 2009; Ryś, 2015a; Sakiewicz i inni, 2012]:

- ograniczanie trwałości i żywotności produktów już na etapie projektowania, np. poprzez stosowanie niższej jakości materiałów, świadome wbudowywanie elementów, które szybko ulegną uszkodzeniu (mimo że produkt jako całość nie utracił jeszcze swej żywotności),
- utrudnianie napraw, poprzez odpowiednią konstrukcję produktu (np. świadomą jednorazowość), brak części zamiennych, relatywnie wysoki koszt naprawy,
- sztuczne wzbudzanie u nabywcy potrzeby posiadania nowszego modelu produktu, w tym wyposażanie go w dodatkowe, nierzadko zbędne funkcje,
- kreowanie szybko zmieniającej się mody.

Jak widać, termin „planowe postarzanie produktów” obejmuje złożoną rzeczywistość i może opierać się, w zależności od potrzeb, na różnych mechanizmach.

Uważa się, iż tzw. planowe postarzanie produktów pojawiło się w momencie, gdy w wyniku rozwoju produkcji masowej podaż wielu produktów zaczęła przewyższać popyt na nie. W efekcie przedsiębiorstwa stanęły w obliczu problemu ze sprzedażą tego, co wytworzyły i zaczęły poszukiwać rozwiązań, które miały ten problem rozwiązać [Aladeojebi, 2013, s. 1504].

Pierwsze przypadki planowego postarzania opisano już w latach 20. XX wieku. Do najbardziej znanych należy tzw. spisec żarówkowy. Chodzi o porozumienie największych producentów żarówek z 1924 r., w ramach którego firmy te zobowiązały się do opracowywania i sprzedaży produktów, które świeciły maksymalnie tysiąc godzin. W tym czasie technologia pozwalała już na czas pracy ponad dwukrotnie dłuższy, ale producenci uznali, że tak trwałe żarówki ograniczają popyt i stanowią dla nich zagrożenie [Ryś, 2015b, s. 123; Sakiewicz i inni, 2012, s. 185]. Drugi przypadek dotyczy firmy DuPont i jednego z jej rewolucyjnych produktów – nylonu, który w latach 40. ubiegłego wieku zaczęto wykorzystywać do produkcji pończoch. Szybko okazało się, że jest on znacznie mniej podatny na uszkodzenia i zdecydowanie trwalszy niż stosowane wcześniej bawełna czy jedwab. Większa żywotność nylonowych pończoch i wynikający z niej spadek popytu skłoniły koncern do wprowadzenia zmian obniżających trwałość nylonu [Ryś, 2015b, s. 123]. Współcześnie jednym z najczęściej

opisywanych przykładów celowego skracania życia produktu są działania firmy Apple. Chodziło między innymi o to, iż produkty tej firmy, w tym laptopy i odtwarzacze muzyki, wyposażane były w szybko tracącą żywotność baterię, której nie można było wymienić ze względu na konstrukcję tych urządzeń. Tym samym klient zmuszony był do zakupu nowego egzemplarza [Aladeojebi, 2013, s. 1505; Ryś, 2015b, s. 124].

Wraz z opisaniem pierwszych, domniemanych przypadków planowego postarzenia rozpoczęła się publiczna debata na ten temat. Zainicjowano ją w Stanach Zjednoczonych, które weszły wówczas w okres szybkiego rozwoju ekonomicznego, a wiązała się ona z niezadowoleniem klientów wynikającym z obniżającej się jakości wielu produktów [Steward, 1959] oraz pojawiającą się krytyką konsumpcjonizmu [Cooper, 2010, s. 4]. Dyskusja na ten temat powróciła w latach 70., głównie w kontekście coraz większej świadomości problemów ekologicznych, w tym rosnącego zapotrzebowania na surowce. Na początku lat 80. swój raport na temat trwałości produktów opublikowało OECD. Zwrócono tam uwagę, między innymi, na rosnącą liczbę tzw. produktów nienaprawialnych [OECD, 1982]. Przełom XX i XXI wieku przyniósł wzrost zainteresowania ideą zrównoważonego rozwoju, w kontekście której zaczęto postrzegać zachowania konsumentów i producentów [Cooper, 2010, s. 5–6]. Odwołanie się do koncepcji zrównoważonego rozwoju kieruje uwagę opinii publicznej na potencjalne konsekwencje skracania długości życia produktów, zarówno z punktu widzenia ochrony środowiska, jak i szeroko rozumianej perspektywy społecznej.

2. Ekologiczne konsekwencje planowego postarzenia produktów

Argumenty na rzecz pozytywnego wpływu na środowisko naturalne szybkiej, nawet nieco sztucznie wymuszonej, wymiany produktów na nowsze pojawiają się w analizowanej literaturze przedmiotu stosunkowo rzadko. Dotyczą one głównie zastępowania starych produktów, zwykle mniej przyjaznych środowisku, rozwiązaniami proekologicznymi. Jako przykład podaje się sprzęt gospodarstwa domowego, gdzie postęp techniczny powoduje pojawianie się na rynku urządzeń zużywających mniej energii elektrycznej² czy wody [Hennies, Stamminger, 2016, s. 73–74], łatwiej poddających się recyklingowi oraz takich, które nie zawierają substancji szkodliwych dla człowieka i środowiska. W tym ostatnim przypadku zmiany wprowadzane w produktach, powodujące ich wycofywanie i zastępowanie nowszymi, wynikają z przyjmowanych regulacji, które

² Jak podaje Association of Home Appliance Manufacturers (AHAM), jeszcze w latach 70. przeciętne roczne zużycie energii przez domowe lodówki w Stanach Zjednoczonych wynosiło prawie 2000 kWh, natomiast w 2010 r. – około 500 kWh [ASAP, 2016].

nakazują rezygnację z niektórych komponentów [Billewicz, 2016, s. 575]. Tak było m.in. w przypadku freonu czy azbestu.

Lista negatywnych skutków ekologicznych związanych z procederem planowego postarzania produktów jest w analizowanej literaturze wyraźnie dłuższa. I tak do najczęściej wymienianych wyzwań środowiskowych, w którego istnieniu swój udział mają działania związane z celowo ograniczaną długością życia produktów, należy lawinowo narastająca ilość odpadów³ [Billewicz, 2016, s. 574; Pope, 2017, s. 73–77; Ryś, 2015a, s. 146]. Odpady to nie tylko kwestia estetyczna, związana z niszczeniem krajobrazu. To także szereg innych problemów, w tym zanieczyszczenie gleby, wód gruntowych i powietrza. Niekontrolowany i niewłaściwy w wielu miejscach na świecie sposób gromadzenia odpadów stanowi realne zagrożenie nie tylko dla środowiska, ale i zdrowia człowieka [*Global Waste...*, 2015, s. 2].

Szczególny problem stanowią tzw. elektrośmieci (e-odpady), których źródłem jest zużyty, a nierzadko po prostu uznany za przestarzały sprzęt elektryczny i elektroniczny. Szacuje się, że w 2010 r. wygenerowano na całym świecie blisko 34 mln ton tego typu odpadów, w roku 2014 było to już około 42 mln ton, a w roku 2016 – ponad 45,5 mln ton. Prognozy mówią o tym, że w 2021 r. ilość wygenerowanych na całym świecie e-odpadów może przekroczyć 52 mln ton. Gdyby odnieść to do liczby osób na świecie, to okaże się, że na każdego mieszkańca Ziemi w 2016 r. przypadało 6,1 kg tego rodzaju odpadów, a w 2021 r. może to już być 6,8 kg [*Global Waste...*, 2015, s. 96; Balde i inni, 2017, s. 4–5]. Odpady elektryczne i elektroniczne uważane są za problematyczne, głównie z uwagi na stosunkowo skomplikowany i kosztowny ich recykling, a także zawartość substancji niebezpiecznych [Pope, 2017, s. 75–76; Ryś, 2015a, s. 146].

Odpady nie są jedyną formą zanieczyszczenia, do powstawania której przyczynia się skracanie żywotności produktów poprzez ich planowe postarzanie. Działania te pociągają bowiem za sobą konieczność wytwarzania nowych egzemplarzy dóbr, a to oznacza emisję różnego rodzaju zanieczyszczeń przez zakłady produkcyjne i transport.

Produkcja nowych wyrobów wymaga oczywiście surowców. Można wykorzystywać surowce odzyskiwane w ramach procesu recyklingu, ale przy obecnym jego poziomie⁴ produkcja wciąż musi opierać się na

³ Statystyczny mieszkaniec Unii Europejskiej wytworzył w 2016 r. 483 kg odpadów komunalnych [*Municipal waste statistics*, b.d.]. Nie zaskakuje zatem fakt, iż problem odpadów jako ważny wskazuje 40% badanych mieszkańców Wspólnoty i 56% respondentów w Polsce. Znajduje się on na trzecim miejscu najważniejszych, zdaniem badanych, współczesnych problemów ekologicznych [*Attitudes...*, 2017, s. 4–6].

⁴ Szacuje się, iż w całej Unii Europejskiej udaje się odzyskać i ponownie wykorzystać około 29% odpadów komunalnych [*Municipal waste statistics*, b.d.].

surowcach naturalnych, pozyskiwanych ze środowiska. A to przyczynia się w konsekwencji do wyczerpywania się różnego rodzaju zasobów naturalnych [Packard, 1960, s. 118–129; Pope, 2017, s. 68–69; *Obsolescence of home...*, 2018, s. 10]. Problem jest poważny, co dostrzegają też społeczeństwa – aż 96% obywateli Unii Europejskiej uważa sprawę bardziej efektywnego wykorzystywania surowców i zasobów za ważną i bardzo ważną [Attitudes..., 2014, s. 6–7]. Według szacunków Komisji Europejskiej, jeżeli współczesny model konsumpcji nie ulegnie zmianie na bardziej zrównoważony, zużycie surowców na całym świecie do 2030 r. może wzrosnąć aż czterokrotnie w stosunku do pierwszej dekady XXI wieku. Mowa też o 9% wzroście zużycia energii między rokiem 2005 i 2020 w samej tylko Unii Europejskiej [European Commission, 2008].

Reasumując, z punktu widzenia środowiska naturalnego krótki okres życia produktów i ich przyspieszona wymiana oznacza głównie większe jego obciążenie i eksploatację. Należy jednak zaznaczyć, że mogą też pojawiać się pewne korzyści, wynikające z tego, że nowsze modele nierzadko oparte są na nowszych i bardziej przyjaznych środowisku technologiach.

3. Społeczne skutki planowego postarzenia produktów

Jednym z najczęściej pojawiających się w analizowanej literaturze argumentów na rzecz skracania żywotności produktów poprzez planowe ich postarzenie jest przekonanie o pozytywnym wpływie tego typu działań na gospodarkę. Takie poglądy pojawiły się już w latach 30. XX wieku. Wskazywano wówczas, że szybsze starzenie się produktów pociąga za sobą konieczność zastąpienia ich nowymi, co stymuluje popyt, a tym samym pobudza całą gospodarkę [Cooper, 2010, s. 4; London, 1932; Packard, 1960; Prandecki, 2013, s. 74; Slade, 2006]. A dobrze rozwijająca się gospodarka to, między innymi, większe wpływy do budżetu państwa, a tym samym środki na realizację istotnych z punktu widzenia społeczeństwa zadań [Billewicz, 2016, s. 575].

Kolejny argument to taki, że z punktu widzenia producentów zbyt trwałe oraz zbyt długo użytkowane produkty to mniejsza częstotliwość zakupów ze strony klientów, a co za tym idzie – mniejsze przychody firm. Co więcej, trwałe produkty mogą trafiać na rynek wtórny, który stanowi konkurencję dla nowo wytworzonych modeli [Guiltinan, 2009, s. 21; Aladeojebi, 2013, s. 1504–1505]. Pojawiają się też opinie, iż przy występującej obecnie silnej presji cenowej ze strony nabywców wytwarzanie kosztowniejszych, trwalszych produktów staje się w zasadzie niemożliwe [Billewicz, 2016, s. 574]. Innymi słowy, planowe postarzenie produktów należy postrzegać jako działanie korzystne z punktu widzenia ich wytwórców.

Rozwijająca się gospodarka, w szczególności zaś dobrze funkcjonujące przedsiębiorstwa, tworzą miejsca pracy. Tym samym można dostrzec pozytywny wpływ działań służących rozwojowi gospodarstwu, a więc także planowego postarzania produktów, na ograniczanie problemu bezrobocia [Billewicz, 2016, s. 575; Hamrol, Najlepszy, 2013, s. 125].

Niektórzy autorzy wskazują na pozytywne skutki płynące z planowego postarzania produktów, związane z przyspieszaniem postępu technicznego. Dzięki temu pojawiają się nowe rozwiązania, które przynieść mogą wiele korzyści całemu społeczeństwu [Fishman i inni, 1993; Hamrol, Najlepszy, 2013, s. 125].

Można też uznać, iż planowe postarzanie produktów i skracanie ich żywotności może przynosić korzyści także nabywcom. Po pierwsze, wytwarzanie mniej trwałych produktów nierzadko wiąże się ze stosowaniem niższej jakości, mniej trwałych materiałów, które są jednocześnie tańsze od ich lepszych odpowiedników. Dodatkowo, dzięki większej produkcji, wystąpić mogą tzw. korzyści skali. Dzięki temu możliwe jest sprzedawanie wyprodukowanych dóbr po niższych cenach, co oznacza większą ich dostępność dla nabywców⁵, co w konsekwencji może przyczynić się do poprawy jakości ich życia [Hamrol, Najlepszy, 2013, s. 125]. Po drugie, dzięki wprowadzanim innowacjom producenci są w stanie lepiej zaspokajać potrzeby klientów i bardziej elastycznie reagować na pojawiające się w tym obszarze zmiany [Billewicz, 2016, s. 574; Hamrol, Najlepszy, 2013, s. 125].

Proceder polegający na świadomym skracaniu długości życia produktów to jednak nie tylko mechanizm przyczyniający się do rozwoju gospodarki czy poprawy jakości życia społeczeństw. To także szereg skutków negatywnych, w tym przyczynianie się do nadmiernego rozwoju konsumpcji.

Współczesny model konsumpcji często określanym jest mianem konsumpcjonizmu lub nadkonsumpcji, ponieważ jego cechą charakterystyczną jest nadmierne spożycie dóbr i usług, niezajdujące uzasadnienia w realnych potrzebach człowieka. Poziom takiej konsumpcji określanym jest jako nieracjonalny, zarówno z ekologicznego, biologicznego, ekonomicznego, jak i kulturowego punktu widzenia [Mróz, 2015, s. 27; Rumianowska, 2013, s. 366]. Konsumpcjonizm uważany jest za swoistą doktrynę moralną, u której podstaw leży założenie, że konsumpcja jest sposobem na osiągnięcie szczęścia i zaspokajanie wszelkich potrzeb, tak fizycznych, jak i duchowych [Lewicka-Strzałecka, 2003].

⁵ Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2010 r. 15,7% polskich gospodarstw domowych posiadało zmywarę, 64,9% – komputer osobisty a 59,6% – samochód osobowy. W 2017 r. odsetek ten wynosił odpowiednio: 31,2%, 75,9% i 65% [GUS, 2011; GUS, 2018].

Człowiek funkcjonujący w kulturze konsumpcji doświadcza wielu negatywnych konsekwencji, do których zalicza się poczucie wyobcowania i uprzemysłowienia [Cebula, Kucharski, 2012, s. 298]. Ma on poczucie bycia postrzeganym wyłącznie w kategorii konsumenta, poddawanego rozmaitych działaniom, które mają skłonić go do dokonania zakupu.

W społeczeństwie konsumpcyjnym podstawowym kryterium oceny człowieka staje się to, co posiada [Rumianowska, 2013, s. 366–367]. To, co i w jakiej ilości konsumuje definiuje jego tożsamość, status społeczny, a nawet otoczenie, w którym funkcjonuje. Stan posiadania i zachowania zakupowe stają się nawet sposobem komunikowania ze światem [Lewicka-Strzałecka, 2018, s. 92]. Może to prowadzić do frustracji i poczucia zagubienia. Z kolei nadmierna koncentracja na konsumpcji może być przyczyną takich patologii, jak zakupoholizm czy kupowanie kompensacyjne [Lewicka-Strzałecka, 2018, s. 92–93].

W świecie, w którym posiadanie, w tym posiadanie produktów modnych i nowoczesnych, staje się swoistą koniecznością, pojawia się problem możliwości zakupu. Podstawową kwestią stają się w tym kontekście zasoby finansowe nabywcy. Ci, których nie stać na kupowanie produktów, które nierzadko uznawane są za wyznacznik pozycji społecznej posiadacza, stają się grupą wykluczoną [Adamczyk, 2012, s. 69]. Dotyczyć to może nie tylko jednostek, ale i całych, mniej zamożnych grup społecznych, a nawet społeczeństw.

Chęć posiadania coraz to nowych produktów, przynajmniej częściowo wynikająca z faktu, że szybko ulegają one zużyciu lub odbierane są przez nabywcę jako przestarzałe, może przynosić konsekwencje w postaci nadmiernego zadłużania się [Pope, 2017, s. 65]. Z raportu Związku Banków Polskich wynika, że polskie gospodarstwa domowe zadłużone są na około 63% w stosunku do rozporządzanego dochodu. W wielu innych krajach europejskich poziom ten jest jeszcze wyższy – w Niemczech wynosi on ponad 93%, w Wielkiej Brytanii – przeszło 150%, a w Danii – aż 283% [ZBP, 2018].

Wskazuje się także na negatywne skutki uboczne planowego postarzania produktów, przejawiające się w konieczności angażowania przez państwa i społeczeństwa środków na rozwiązywanie problemów, do których powstania zjawisko to się przyczynia. Można wspomnieć choćby koszty związane z likwidacją powstałych szkód środowiskowych czy wydatki na leczenie osób dotkniętych różnymi schorzeniami wywołanymi stanem środowiska, czy zaburzeniami, takimi jak wspomniany wcześniej zakupoholizm [Echegaray, 2015, s. 2].

Reasumując, należy zauważyć, że w analizowanej literaturze przedmiotu ocena społecznych skutków celowego skracania długości życia produktów jest złożona. Dostrzega się bowiem szereg korzyści, związanych głównie

z przyczynianiem się do rozwoju społeczno-gospodarczego, ale także problemy, w dużej mierze dotyczące pogłębiania zjawiska konsumpcjonizmu.

Zakończenie

Przeprowadzona analiza wybranej literatury przedmiotu prowadzi do konkluzji, iż w przypadku oddziaływania środowiskowego negatywne skutki są zazwyczaj bardziej dostrzegane i uznawane za istotniejsze niż potencjalne korzyści. Wynika to w dużej mierze z narastającego wciąż problemu degradacji środowiska naturalnego, w którym współczesny model konsumpcji i produkcji odgrywa fundamentalną rolę. Co prawda podejmowane są różnego rodzaju inicjatywy, choćby edukacyjne czy legislacyjne, które mają wpływać na zmianę tego modelu na bardziej zrównoważony, jednak jest to proces bardzo powolny. Na podstawie analizowanych źródeł można uznać, że w przypadku oddziaływania społecznego opinie są bardziej podzielone. Istnieje bowiem wiele argumentów sugerujących, że planowe postarzanie produktów jest jedną z metod na rozwój gospodarczy, którego beneficjentami stają się coraz szersze kręgi społeczne. Nie brak jednak opinii mówiących o negatywnych konsekwencjach społecznych tego zjawiska, związanych głównie z towarzyszącym planowemu postarzaniu produktów i skracaniu ich żywotności konsumpcjonizmem.

Przeprowadzona analiza pokazuje, jak złożony i niejednoznaczny jest charakter zjawiska określanego jako planowe postarzanie produktów. Dobrze obrazuje to choćby różnorodność metod postępowania, które ostatecznie prowadzą do skracania czasu, przez który produkt służy nabywcy, i kupowania przez niego kolejnych, nowych modeli. Bardzo trudno też jednoznacznie ocenić to zjawisko, ze względu na wielorakie oddziaływanie. W dużym stopniu ocena ta zależy bowiem od punktu widzenia prezentowanego przez oceniającego⁶. Bardzo różny charakter mają też skutki, co powoduje, że trudno je porównywać czy ważyć.

Wydaje się, iż całkowity odwrót od produkowania i oferowania dóbr o celowo skróconej długości życia jest, przynajmniej w dającej się przewidzieć perspektywie, niemożliwy. Warto jednak dostrzec pewne tendencje, zarówno w sferze polityczno-legislacyjnej, jak i społecznej, które mogą przyczyniać się do zmian w tym obszarze. Do tej drugiej grupy zaliczyć można takie zjawiska w sferze konsumpcji, jak choćby konsumpcja wspólna, czy świadome ograniczanie własnej konsumpcji.

⁶ Więcej na ten temat, odnosząc się do kategorii interesariuszy i ich postrzegania problemu planowego postarzania produktu, piszą A. Hamrol i Z. Najlepszy [2013].

Literatura

- Adamczyk G. (2012), *Moralność w warunkach społeczeństwa konsumpcyjnego*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, nr 1.
- Aladeojebi T.K. (2013), *Planned obsolescence*, „International Journal of Scientific & Engineering Research”, Vol. 4, No. 6.
- ASAP – Appliance Standards Awareness Project (2016), *Average Household Refrigerator Energy Use, Volume, and Price Over Time*, https://appliance-standards.org/sites/default/files/refrigerator_graph_Nov_2016.pdf, dostęp: 21.12.2018.
- Attitudes of European citizens towards environment* (2017), „Special Eurobarometer” No. 468.
- Attitudes of Europeans towards waste management and resource efficiency* (2014), „Flash Eurobarometer”, No. 388.
- Balde C.P., Forti V., Gray V., Kuehr R., Stegmann P. (2017), *The Global E-waste Monitor – 2017*, United Nations University, International Telecommunication Union & International Solid Waste Association.
- Billewicz K. (2016), *Celowe postarzanie produktów a niezawodne działanie infrastruktury krytycznej*, „Energetyka”, nr 10.
- Brouillat E. (2015), *Live fast, die young? Investigating product life spans and obsolescence in an agent based model*, „Journal of Evolutionary Economics”, Vol. 25, No. 2.
- Bulow J. (1986), *An Economic Theory of Planned Obsolescence*, „The Quarterly Journal of Economics”, Vol. 101, No. 4.
- Cebula M., Kucharski P. (2012), *Antykonsumpcja jako wyraz dbałości o jakość życia*, w: M. Górnik-Durose, A.M. Zawadzka (red.), *W supermarkecie szczęścia. O różnorodności zachowań konsumenckich w kontekście jakości życia*, Difin, Warszawa.
- Cooper T. (2004), *Inadequate Life? Evidence of Consumer Attitudes to Product Obsolescence*, „Journal of Consumer Policy”, Vol. 27, No. 4.
- Cooper T. (2010), *The Significance of Product Longevity*, w: T. Cooper (ed.), *Longevity Longer Lasting Products. Alternatives to the Throwaway Society*, Gover.
- Echegaray F. (2015), *Consumers’ reactions to product obsolescence in emerging markets: the case of Brazil*, „Journal of Cleaner Production”, No. 134.
- European Commission (2008), *Sustainable production and consumption – a challenge for us*, <http://ec.europa.eu/environment/archives/eussd/pdf/brochure.pdf>, dostęp: 19.12.2018.
- European Parliament – Directorate General for Internal Policies (2016), *A Longer Lifetime for Products: Benefits for Consumers and Companies* (study).
- Fishman A., Gandal N., Shy O. (1993), *Planned obsolescence as an engine of technological progress*, „The Journal of Industrial Economics”, Vol. 41, No. 4.
- Global Waste Management Outlook* (2015), UNEP – ISWA.
- Guiltinan J. (2009), *Creative Destruction and Destructive Creation: Environmental Ethics and Planned Obsolescence*, „Journal of Business Ethics”, Vol. 89, No. 1.
- GUS (2011), *Budżety gospodarstw domowych w 2010 r.*
- GUS (2018), *Budżety gospodarstw domowych w 2017 r.*
- Hamrol A., Najlepszy Z. (2013), *Za i przeciw planowemu ograniczaniu trwałości wyrobów*, „Inżynieria Maszyn”, nr 1.

- Hennies L., Stamminger R. (2016), *An empirical survey on the obsolescence of appliances in German households*, „Resources, Conservation and Recycling”, Vol. 112.
- Kostecki M. (1998), *Marketing and Durable Use of Consumer Products: A Framework for Inquiry*, w: M. Kostecki (ed.), *The Durable Use of Consumer Products*, Kluwer Academic Publishers.
- Kramer J. (1997), *Konsumpcja w gospodarce rynkowej*, PWE, Warszawa.
- Lewicka-Strzałecka A. (2003), *Konsumeryzm kontra konsumeryzm*, „Annales: Etyka w życiu gospodarczym”, nr 6.
- Lewicka-Strzałecka A. (2018), *Etyka konsumenta w perspektywie ar etologicznej*, „Diametros”, nr 56.
- London B. (1932), *Ending the Depression Through Planned Obsolescence*, University of Wisconsin.
- Longmuss J., Poppe E. (2017), *Planned obsolescence: who are those planners?*, w: C. Bakker, R. Mugge (eds.), *Product Lifetimes And The Environment 2017 – Conference Proceedings*, Delft University of Technology.
- Maycroft N. (2009), *Consumption, planned obsolescence and waste*, Working Paper, <http://eprints.lincoln.ac.uk/2062/1/Obsolescence.pdf>, dostęp: 14.12.2018.
- Mróz B. (2015), *Wszystko na sprzedaż? Pułapki i manowce konsumpcjonizmu*, „Psychologia Ekonomiczna”, nr 7.
- Municipal waste statistics*, https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Municipal_waste_statistics, dostęp: 20.12.2018.
- Obsolescence of home appliances and electronics: What is the role of the consumer?* (2018), Equiterre.
- OECD (1982), *Product durability and product life extension: their contribution to solid waste*, Paryż.
- Packard V. (1960), *The waste makers*, Longmans.
- Pope K. (2017), *Understanding Planned Obsolescence. Unsustainability through production, consumption and waste generation*, KoganPage.
- Prandecki K. (2013), *Długookresowe zmiany konsumpcji a zrównoważony rozwój*, „Handel Wewnętrzny”, nr 6.
- Przybyłowski K., Hartley S.W., Kerin R.A., Rudelius W. (1998), *Marketing*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa.
- Rumianowska I. (2013), *Ekokonsumpcja jako warunek efektywniejszego wykorzystania zasobów przyrodniczych a świadomość i zachowania konsumentów polskich*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 318.
- Ryś A. (2015a), *Planowe postarzanie produktów – analiza zjawiska w kontekście prawodawstwa europejskiego*, „Handel Wewnętrzny”, nr 6.
- Ryś A. (2015b), *Planowe postarzanie produktu – analiza zjawiska*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie”, nr 1.
- Sakiewicz P., Nowosielski R., Pilarczyk W., Cesarz K. (2012), *Planned obsolescence – today’s engineering dilemma*, „Selected Engineering Problems”, Vol. 3.
- Slade G. (2006), *Made to Break. Technology and Obsolescence in America*, Harvard University Press.
- Steward J.B. (1959), *Planned obsolescence*, „Harvard Business Review”, No. 5.
- ZBP (2018), *InfoKREDYT – oszczędzanie i kredytowanie Polaków*, raport.

Streszczenie

Tematem artykułu jest zjawisko planowego postarzania produktu, polegające na intencjonalnym i sztucznym skracaniu jego długości życia, co ma wymuszać na nabywcach ponowny zakup. Celem opracowania była identyfikacja ekologicznych i społecznych skutków tego zjawiska, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych.

Słowa kluczowe

planowe postarzanie produktów, środowisko naturalne, społeczeństwo

Ecological and social consequences of planned obsolescence of products (Summary)

The subject of the article is planned obsolescence of products, i.e. intentional and artificial shortening of their life span, which is aimed at forcing buyers to re-purchase. The aim of the study was to identify the ecological and social effects of this phenomenon, both positive and negative.

Keywords

planned obsolescence of products, natural environment, society

